

jących całość francuskiej produkcji hutniczej; w przemyśle samochodowym zachodnioniemieckim *Volkswagen* zawarł porozumienie o współpracy z *Mercedesem*; we francuskim — *Renault* (przedsiębiorstwo państwowe) z *Peugeot*. Podobne procesy zachodzą również w przemyśle chemicznym, w innych gałęziach przemysłu, jak też w innych dziedzinach gospodarki¹³. Przykłady można by jeszcze mnożyć, lecz przytoczone wystarczą, by zdać sobie sprawę z rozmiarów i zasięgu tej fali koncentracji i racjonalizacji.

Trudno przewidzieć końcowy wynik tej ogromnej batalii. Można jednak przypuszczać, że jeżeli zachodnioeuropejskie przedsiębiorstwa zdołają osiągnąć skalę zasobności kapitałowej i wydajności produkcyjnej, jakiej wymaga wielkość Wspólnego Rynku, to mogą wytworzyć się między kapitałem EWG a amerykańskim stosunki równowagi i współpracy, jako między w przybliżeniu równie silnymi partnerami. Wymagałoby to jednak daleko posuniętej integracji gospodarczej. W przeciwnym razie, jeżeli ekspansja inwestycyjna USA nie osłabnie, dojść może między poszczególnymi członkami Wspólnoty a inwestorami z USA do pogłębienia tarć i nawrotu do „protekcjonizmu przemysłowego”¹⁴.

Tadeusz Krajczycki

NARODOWO-DEMOKRATYCZNA PARTIA NIEMIEC NATIONALDEMOKRATISCHE PARTEI DEUTSCHLANDS (NPD)

Od szeregu miesięcy wiele miejsca w życiu politycznym NRF zajmują problemy neonacjonalizmu, a w szczególności nowej prawicowo-radykalnej partii — *Nationaldemokratische Partei Deutschlands* (NPD). Odradzający się niemiecki nacjonalizm i jego nowo zorganizowana postać budzi zaniepokojenie opinii światowej, a także tamtejszego społeczeństwa. Obawy te nie są bezpodstawne. Wskazuje na to chociażby porównanie danych liczbowych dwóch kolejnych ostatnich sprawozdań Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych¹.

W stosunku do 1964 r., jak wynika ze źródeł zachodnioniemieckich, trzykrotnie wzrosła liczba antysemickich i nazistowskich ekscesów. W 1964 r. było ich 171, w 1965 r. — aż 521. Mnożą się również wypadki stosowania terroru w stosunku do osób o innych poglądach politycznych. W Berlinie zachodnim miały miejsce usiłowania podpalenia mieszkań polityków, publicystów i teologów, którzy deklarowali swoje poparcie dla memorandum ewangelickiego kościoła w Niemczech w sprawie granicy na Odrze i Nysie i położenia przesiedlonych Niemców². Chciano m. in. podpalić domy Karola Silexa, b. redaktora zachodniobierlińskiego dziennika „*Tagespiegel*”³ i ewangelickiego teologa Henryka Vogela⁴.

W latach 1964—1965 wzrosła również liczba członków prawicowo-radykalnych

¹³ „*Życie Gospodarcze*” nr 25 z 19 VI 1966.

¹⁴ R. Hellmann, *Amerika auf dem Europa-Markt*. „*Der Volkswirt*” nr 18/66, s. 688.

¹ *Erfahrungen aus der Beobachtung und Abwehr rechtsradikaler und antisemitischer Tendenzen in der Bundesrepublik im Jahre 1964*. „*Das Parlament*” nr 11 z 17 III 1965. Beilage: *Aus Politik und Zeitgeschichte* oraz *Erfahrungen [...] im Jahre 1965*. „*Das Parlament*” nr 11 z 16 III 1966. Beilage.

² Zob. W. Markiewicz, *Perspektywy tzw. Versöhnung (pojednania) Niemców i Polaków*. „*Przegląd Zachodni*” nr 2/1966, s. 235 i n.

³ „*Neue Zürcher Zeitung*” (dalej cyt. „*NZZ*”) nr 315 z 16 XI 1965 r., s. 2; „*Süddeutsche Zeitung*”, dalej cyt. „*SZ*”) nr 273 z 15 XI 1965, s. 1 i 4.

⁴ „*Frankfurter Rundschau*” (dalej cyt. „*FR*”) nr 298 z 23 XII 1965, s. 1.

partii i organizacji. Na koniec 1964 r. było ich 22 500, w rok później — 28 400 osób. Nastąpił zatem mniej więcej powrót do stanu z końca 1962 r., podczas gdy w latach 1959—1964 zaobserwować można było stały spadek liczby osób zorganizowanych w tych ugrupowaniach. Raptownie podniósł się również nakład zachodnioniemieckich radykalno-prawicowych periodyków. Pod koniec 1964 r. drukowano 183 200 egz., pod koniec 1965 r. — 227 050 egz.

I wzrost liczby członków i wzrost nakładów prasowych przypisuje ministerialne sprawozdanie *expressis verbis* powstaniu i rozwojowi NPD. Jest to wniosek słuszny, skoro stronnictwo to liczyło we wrześniu 1965 r. około 14 000 członków, a już w czerwcu 1966 r. około 20 000⁵, a nakład tygodnika partyjnego „Neue Nachrichten” wynosił 50 000 egz.⁶

Rozpatrując rozwój NPD trzeba uwzględnić społeczno-polityczne tło zagadnienia. Polityka rządu federalnego i wielkich partii wobec krajów Europy wschodniej, w sprawie zjednoczenia Niemiec i uzyskania prawa współdecydowania w użyciu broni atomowej w ramach paktu północnoatlantyckiego ma mi i sprzyja rozbudowaniu w społeczeństwie nadziei, które nie mogą znaleźć urzeczywistnienia. Konflikty w życiu wewnętrznym państwa — dyskusja nad terminem przedawnienia zbrodni hitlerowskich, wielkie procesy przestępców, a w szczególności pierwszy proces oświęcimski, trwająca dotychczas dyskusja nad ustawodawstwem wyjątkowym (*Notstandsgesetze*), nie przebiegająca w środkach walka wyborcza wielkich partii przed wyborami do V *Bundestagu* we wrześniu 1965 r., zarysowujące się trudności gospodarcze — oto problemy, które kształtują postawę społeczeństwa i budzą nacjonalistyczne nastroje. Następuje zwrot zawiedzionej części zachodnioniemieckiego społeczeństwa ku starym, lecz odnowionym dla aktualnych potrzeb nacjonalistycznym i szowinistycznym formułom. Tej części społeczeństwa wydaje się, że powrót do starej ideologii i dawnych form rządzenia zapewni im skuteczniej przyszłość zgodną z ich nacjonalistycznymi dążeniami. Społeczeństwo zachodnioniemieckie po r. 1945 nie przeszło gruntownej reedukacji politycznej i nie wyciągnęło właściwych wniosków z hitlerowskiej przeszłości. Zły stan oświaty, zwłaszcza w ośrodkach prowincjonalnych, sprzyja zacofaniu politycznemu i sprawia, że neonacjonalizm znajduje licznych zwolenników. Głównym jego oparciem jest, jak już zaznaczyliśmy, powstałe w listopadzie 1964 r. w Hanowerze stronnictwo nazywające siebie Narodowo-Demokratyczną Partią Niemiec.

Genealogię NPD można wyprowadzić od utworzonej już jesienią 1945 r. przez dawnych hitlerowskich działaczy partyjnych *Konservative Partei* i *Deutsche Aufbauartei*, które następnie w 1946 r. połączyły się w *Deutsche Reichspartei* (DRP). Do *DRP* należał od 1947 r. a od 1961 r. był jej federalnym przewodniczącym jeden z głównych i najaktywniejszych organizatorów NPD, Adolf von Thadden, wiceprzewodniczący NPD oraz redaktor i właściciel partyjnego organu „Neue Nachrichten”. Tygodnik ten jest kontynuacją dawnego organu *DRP*, „Reichsruf”. Z działalności *DRP* rekrutuje się wysoki procent aktywistów NPD. Tak więc *Deutsche Reichspartei* w zasadniczy sposób wpłynęła na zarysowanie profilu politycznego nowej partii. I kiedy została w grudniu 1965 r. formalnie rozwiązana, wielu jej dawnych członków należało już do NPD. Swój akces zgłosiła również spora liczba członków

⁵ Na podstawie danych prasowych prześledzić można szybki rozwój NPD. W końcu listopada 1964 r. naliczono około 600 do 700 członków założycieli, obecnych na zebraniu konstytucyjnym, w kwietniu 1966 r. NPD liczyła już około 17 tys. członków, a w czerwcu 1966 r. około 20 tys. Wprawdzie w porównaniu z zachodnioniemieckimi wielkimi partiami liczby te nie są wygórowane (np. *SPD* liczyła jesienią 1965 r. ponad 700 tys. członków), świadczą one jednak o wzrastającym wpływie NPD na społeczeństwo i dużej prężności organizacyjnej („Die Welt” nr 279 z 20 XI 1964, s. 2; nr 97 z 27 IV 1966, s. 6; „Die Zeit” nr 26 z 24 VI 1966, s. 6).

⁶ „SZ” nr 20 z 24 I 1966, s. 2.

prawicowej *Deutsche Partei (DP)* na czele z Wilhelmem Thielenem, przewodniczącym *NPD* od chwili jej powstania, oraz rozwiązanej w 1952 r. przez federalny trybunał konstytucyjny skrajnie nacjonalistycznej *Sozialistische Reichspartei (SRP)*.

Program *NPD* nawiązuje do tradycji *NSDAP*. Z partii nazistowskiej rekrutuje się też znaczny procent organizatorów, członków władz wszystkich szczebli partyjnych i zwykłych członków nowej organizacji. Cytowany na wstępie biuletyn ministerialny podaje, że na 18 członków pierwszego zarządu *NPD* 10 osób należało przed 1933 r. do *NSDAP* i innych organizacji hitlerowskich. Przykładem tego może być Wilhelm Gutmann, wiceprzewodniczący *NPD*, lat 65, członek *NSDAP* od 1 III 1932 r.; Otto Theodor Brouwer, lat 59, członek *NSDAP* od 1 VIII 1931 r.; prof. dr Hans Bernhard von Grünberg, lat 63, b. rektor Uniwersytetu w Królewcu, nazistowski *Gauamtsleiter* w Prusach Wschodnich, w *NSDAP* od 1 II 1931 r.; Otto Hess, lat 57, *Obersturmbannführer SS*, w *NSDAP* od 1 VIII 1930 r.; Georg Körner, lat 58, posiadacz złotej odznaki *NSDAP*, członek *NSDAP* od 1 X 1929 r.⁷

Wszyscy wyżej wymienieni byli członkami zarządu *NPD* od czasu jej ukonstytuowania się aż do drugiego kongresu partyjnego w Karlsruhe, w czerwcu 1966 r., i z nielicznymi wyjątkami nadal pozostali w naczelnych władzach tej partii.

Około 40% członków zarządów krajowych i powiatowych *NPD* należało uprzednio do *NSDAP*. Zapewne w przybliżeniu to samo powiedzieć można o szeregowych członkach nowej partii. *NPD* odżegnuje się jednak od tego, jakoby miała kontynuować tradycje *NSDAP*. Czyni to ze względów taktycznych, aby nie narużyć przepisów konstytucji federalnej i nie narazić partii na przymusowe rozwiązanie. Jednocześnie jednak *NPD* nie chce tracić popularności u starszego pokolenia swych zwolenników, tj. u tych, którzy brali czynny udział w życiu polityczno-społecznym III Rzeszy i którym nacjonalizm jest nadal bliski. Wobec tego *NPD* stosuje zręczną taktykę maskującą. Za takie posunięcie można uznać wytaczanie przez *NPD* procesów sądowych przeciwko dziennikarzom „pomawiającym ją o sukcesję ideową po *NSDAP*”. Warto podkreślić, że tego rodzaju sprawę *NPD* przegrała przed sądem krajowym w Konstancji.

Z drugiej jednak strony *NPD* oddziałującej również silnie na młodzież i znajduje zwolenników wśród najmłodszych roczników, 18—21-latków. Potwierdzają to badania Kolońskiego Instytutu Społecznych Badań Porównawczych (*Institut für vergleichende Sozialforschung an der Universität Köln*), prowadzone wspólnie z Kolońskim Instytutem Nauk Politycznych (*Institut für politische Wissenschaften an der Universität Köln*) i z instytutami demoskopijnymi, jak również badania wyników wyborów komunalnych w Bawarii. Najwidoczniej części niedojrzałej młodzieży podatnej na nacjonalistyczną demagogię, odpowiada mit ojczyzny, uwolnionej od odpowiedzialności za haniebną przeszłość, prowadzącej własną, niezależną od sojuszników politykę i rządzonej silną ręką. Oddziaływanie *NPD* na młodzież przyjmuje już formy organizacyjne. Powstała bowiem komórka młodzieżowa pod nazwą *Kreisjugendgruppe der NPD Junge Demokraten* w Oldenburgu. Drugi kongres partyjny poświęcił również wiele uwagi sprawom młodzieży, a do federalnego zarządu partii wszedł jako jej stały przedstawiciel Peter Lauer, oficer rezerwy *Bundeswehry*.

Analiza wyborów do V *Bundestagu* wykazała, że głosujący na *NPD* dzielą się pod względem wieku na następujące grupy: roczniki od 21 do 30 lat — 13,9%, roczniki od 30 do 45 lat — 29,8%, od 45 do 60 lat — 33,3%, powyżej 60 lat — 23%. 60% ogółu wyborców w *NPD* stanowili mężczyźni, 40% kobiety. Członkowie zwolenników *NPD* stanowią roczniki starsze, tj. ci, którzy bądź brali aktywny udział w życiu partyjnym *NSDAP* i pokrewnych organizacji, bądź pozostawali pod jej daleko idącym wpływem. Z racji licznych powiązań personalnych i ideologicznych z ruchem

⁷ „Der Spiegel” nr 37 z 8 IX 1965, s. 46 i n.; nr 15 z 4 IV 1966.

narodowosocjalistycznym należy zaliczyć *NPD* do rządu organizacji neohitlerowskich. Partia ta stara się atoli jednocześnie zaktualizować swój program przez dostosowanie go do nastrojów niezadowolenia panujących w społeczeństwie. Żąda więc kategorycznego odrzucenia tezy o wyłącznej winie Niemców za wywołanie II wojny światowej i żąda amnestii dla zbrodniarzy hitlerowskich. W polityce zagranicznej domaga się prowadzenia niezawisłej własnej polityki narodowej, wyrażającej się w dążeniu do zjednoczenia Niemiec i powrotu do ziem „od tysiąca lat niemieckich”. Żąda opuszczenia terytorium niemieckiego przez wszelkie obce wojska, wystąpienia *NRF* z *NATO* i w konsekwencji poddania *Bundeswehry* wyłącznie dowództwu niemieckiemu, żąda nawiązania stosunków dyplomatycznych z krajami socjalistycznymi. Domaga się zaprzestania wypłacania przez Niemcy zachodnie odszkodowań Izraelowi oraz udzielenia pomocy krajom zacofanym. *NPD* przedstawia tę pomoc demagogicznie jako „szkodę dla własnych obywateli”. *NPD* sprzeciwia się sprowadzeniu do Republiki Federalnej cudzoziemskich robotników, którzy „zabierają chleb obywatelom niemieckim, a zarobiony grosz wywożą za granicę”. Żąda bezkompromisowej walki z komunizmem, głosi kult militarystyki, domaga się zastrzeżenia cenzury dla radia, telewizji i prasy, które mają służyć wychowaniu „zdrowych moralnie rodzin i społeczeństwa”, wychowanych w duchu neonazistowskim. Współczesny federalizm w koncepcji „narodowych demokratów” jest formą ustrojową dla Niemiec najmniej odpowiednią, władza winna być scentralizowana w rękach silnego rządu, realizującego nade wszystko narodowe cele polityczne.

Jak wynika z powyższego, *NPD*, która zresztą oficjalnie nazywa siebie „narodową opozycją”, przeciwstawia się w wielu punktach polityce rządu federalnego. Ostrze polityki *NPD* skierowane jest także przeciwko Stanom Zjednoczonym i temu systemowi układów, w których Republika Federalna nie odgrywa dominującej roli. W polityce wewnętrznej partia narodowo-demokratyczna dąży do wychowania nacjonalistycznie nastawionego, zdyscyplinowanego społeczeństwa, uformowanego według dawnych tradycji pruskich i narodowosocjalistycznych. Z jednej strony następuje odnowienie dawnych hitlerowskich formuł, z drugiej — zreżymowanie wskaźników te dziedziny życia publicznego *NRF*, w których społeczeństwo jest niezadowolone. Jest to program negacji, bazującej na resentymentach, rozgoryczeniu i poczuciu społecznej winy. To podłoże emocjonalne wydaje się w tej chwili szczególnie niebezpieczne w działalności omawianej partii.

Brak pozytywnych treści w programie *NPD* wykazał drugi kongres partyjny, który odbył się w dniu 13 VI 1966 r. w Karlsruhe. Referat programowy pt. *Niemiecka demokracja i jej stosunek do narodu i państwa* wygłosił historyk Ernst Anrich. W latach 1932—1945 Anrich był docentem a następnie profesorem kolejno uniwersytetów w Bonn, Hamburgu i Strasburgu. Po 1945 r. nie powrócił na żadną z zachodnioniemieckich uczelni i poświęcił się działalności wydawniczej. Referat Anricha został ostro skrytykowany przez poważne zachodniemieckie pisma. Autorowi zarzucono brak realnej koncepcji politycznej i niejasność sformułowań.

Drugi kongres charakteryzował się pozornym, taktycznym odcięciem się od tradycji hitlerowskich. Z zarządu partyjnego ustąpiło kilku działaczy o niewątpliwie nazistowskiej przeszłości, jak np. von Grünberg. Von Thadden i Thielen pozostali na swoich stanowiskach⁸.

⁸ Drugi kongres partyjny wykazał, że von Thadden, choć formalnie jest nadal tylko wiceprzewodniczącym, w dalszym ciągu zajmuje w *NPD* dominującą pozycję i cieszy się w kołach partyjnych dużą popularnością. Ostatnio, na zaproszenie szwajcarskiej telewizji von Thadden wziął udział w dyskusji z okazji rocznicy 20 lipca 1944 r. Drugim przedstawicielem Niemiec był najmłodszy syn hrabiego von Stauffenberga. „Neue Zürcher Zeitung” z oburzeniem komentuje ten fakt, podkreślając niestosowność zestawienia tych dwóch osób i szkodliwość występowania *NPD* na tak poważnym międzynarodowym forum. Dziennik szwajcarski nie tai swojej niechęci i pogardy dla poglądów wypowiedzianych przez von Thadden.

NPD oddziaływuje najskuteczniej na drobnomieszczactwo — właściciele małych przedsiębiorstw, niższych urzędników, rzemieślników, przedstawiciele wolnych zawodów. Są to przeważnie mieszkańcy małych miast i osiedli. Wśród członków NPD więcej jest protestantów niż katolików. Przesiedleńcy i uchodźcy stoją szczególnie blisko tej partii. Najliczniejszych zwolenników znajduje NPD w rejonie Bremy, Hamburga, Szlezwik-Holsztynu, Dolnej Saksonii oraz w Bawarii. Tłumaczy się to tym, iż w Bremie i Hamburgu istniały silne pravicowe ośrodki, przede wszystkim *Deutsche Partei (DP)* i *Deutsche Reichspartei (DRP)*. Zarówno Bawaria, jak i Dolna Saksonia i Szlezwik-Holsztyn zamieszkiwane są przez znaczne rzesze przesiedleńców. Wydaje się również, że nie bez wpływu jest fakt, iż wszystkie te trzy kraje stoją w skali zachodniemieckiej na krańcu pod względem rozwoju gospodarczego, oświaty i stopy życiowej mieszkańców. Wreszcie w Bawarii najwyższe są tradycje początków ruchu hitlerowskiego. Również jednak przemysłowa Nadrenia-Westfalia posiada znaczny procent sympatyków NPD. Tamtejsze kierownictwo partyjne z niezadowolaniem przyjęło decyzję naczelnych władz NPD odmówienia udziału w wyborach do parlamentu krajowego, które odbyły się w lipcu 1966 r.

Głównym założeniem NPD było skupienie rozproszonych grup radykalnonacjonalistycznych przy zachowaniu zasady, że przynależność do NPD nie wyklucza członkostwa w innej pravicowej organizacji. Dla rozdrobnionego obozu nacjonalistycznego było to skupienie siły w nowym, atrakcyjnym centrum.

Dowodem zaufania we własne siły był udział NPD w wyborach do *V Bundestagu* we wrześniu 1965 r. Roli reprezentanta interesów nacjonalistycznych nie mogła wypełnić żadna z rozpadających się poprzedniczek NPD, czego już wcześniej dowiodły wybory do III i IV *Bundestagu*, które charakteryzowały się znacznym spadkiem głosów oddanych dla radykalnej prawicy. W akcji wyborczej partia dowiodła swych zdolności organizacyjnych. Sieć komórek partyjnych zorganizowana została zgodnie z mapą okręgów wyborczych. (Obecnie NPD posiada 350 organizacji powiatowych, co wielokrotnie przewyższa sieć wszystkich dotychczasowych pravicowo-radykalnych organizacji i niemal całkowicie pokrywa się z ilością powiatów w NRF). W czasie kampanii wyborczej NPD nawiązywała otwarcie do hitlerowskich tradycji. Rozpoczęło się od Coburga, miasta gdzie w 1929 r. narodowi socjaliści po raz pierwszy uzyskali większość w radzie miejskiej i gdzie bojówki hitlerowskie w 1932 r. po raz pierwszy opanowały ulicę. Dalsze etapy walki wyborczej prowadziły przez Kulmbach i Norymbergę, miasta hitlerowskich *Reichsparteitagów*. W Landsbergu odbyła się manifestacyjna uroczystość na grobach straconych hitlerowskich zbrodniarzy. Czołowi działacze NPD złożyli tam wieńce i wygłosili przemówienia. Między innymi zabrał głos Franz Florian Winter, przewodniczący bawarskiej NPD do listopada 1966 r., po wyborach komunalnych członek bawarskich władz terenowych. W swym przemówieniu Winter podkreślił, że:

„NPD czci pamięć tych wszystkich uległych przemocy, którzy spoczywają na landsberskim cmentarzu i o których nikt dziś nie pamięta, choć ofiary Dachau, Bergen-Belsen i innych obozów są przedmiotem współczucia całego świata”⁹.

Akcji wyborczej NPD wyraźnie patronowała „*Deutsche Nationalzeitung und Soldatenzeitung*”, tygodnik o skrajnie neohitlerowskim profilu i największym w NRF nakładzie dla tego typu wydawnictw.

dena w czasie tej dyskusji. Określa je jako typowo nacjonalistyczne, nawiązujące do hitlerowskich koncepcji politycznych, a nawet posługujące się nazistowskim słownictwem („NZZ” nr 197 z 20 VII 1966, s. 5).

⁹ „*Der Spiegel*” nr 37 z 8 IX 1965, s. 46 i n.

Wyniki wyborów do V *Bundestagu* dowiodły, że hasła *NPD* znalazły pewien rezonans w społeczeństwie. *NPD* uzyskała w głosowaniu pośrednim od 1,1% wszystkich ważnie oddanych głosów w Nadrenii i Westfalii do 2,7% w Bawarii i Bremie. W całej NRF *NPD* uzyskała 2% głosów, tj. 664 193 głosów, plasując się w ten sposób na czwartym miejscu bezpośrednio za wielkimi partiami *CDU/CSU*, *SPD* i *FDP*. Tych wyborców *NPD* można uważać za jej potencjalnych członków. Socjolog prof. Erwin K. Scheuch, kierownik wspomnianego Instytutu Socjologicznych Badań Porównawczych w Kolonii szacuje na podstawie prowadzonych u siebie badań liczbę zwolenników *NPD* na około 15% ogółu społeczeństwa Republiki Federalnej¹⁰.

W wyborach do *Bundestagu* *NPD* nie przekroczyła klauzuli 5% głosów, co dopiero według wymagań ordynacji wyborczej umożliwiłoby jej uzyskanie mandatów w *Bundestagu*. Jednak nie należy lekceważyć jej lokalnych sukcesów, zwłaszcza w niektórych okręgach Bawarii. We wrześniu 1965 r., tj. w okresie wyborów, nie upłynął jeszcze rok od jej ukonstytuowania się, a pomimo to *NPD* potrafiła zorganizować tego rodzaju sieć organizacyjną, która umożliwiła jej prowadzenie akcji wyborczej na terenie całego państwa. *NPD* odniosła lokalne sukcesy mimo zawarcia przez *CSU* dla Bawarii i przez *SPD* dla Hesji i Dolnej Saksonii umów przedwyborczych z pravicową *Gesamtdeutsche Partei*. Skutkiem tego w tych krajach wielu nacjonalistycznych wyborców głosowało na listy wyborcze *CSU* bądź *SPD*. Wreszcie porównać należy sumę miliona pięciuset tysięcy marek, jaką przypuszczalnie wydała *NPD* na akcję wyborczą, z wielomilionowymi sumami, jakimi dysponowały wielkie partie. Fundusze *NPD* pochodzą w całości ze składek członkowskich. Niektórzy członkowie *NPD* oddawali swoją krew na cele lecznicze, a uzyskane w ten sposób kwoty przekazywali do kasy partyjnej na walkę wyborczą. Tego rodzaju fakty świadczą o fanatyzmie politycznym i nawiązują do hitlerowskich tradycji. Zarząd partii z całą stanowczością odpiera zarzuty, jakoby *NPD* była subsydiowana skądinąd, a w szczególności z zagranicy.

Pozycja polityczna *NPD* utrwaliła się w pierwszym kwartale 1966 r. w wyborach do rad komunalnych Bawarii w dniu 13 III 1966 r. *NPD* powtórzyła swoje zwycięstwa w tych okręgach, w których uzyskała już stosunkowo wysoki procent głosów w wyborach do V *Bundestagu*. Najlepszym tego przykładem jest sukces partii w miejscowości Reichertshausen w Górnej Bawarii, gdzie uzyskała ona 92% głosów¹¹. Dzięki tym lokalnym sukcesom, przewidywanym zresztą przez kierownictwo *NPD* (partia kandydowała tylko w niektórych okręgach i to w tych, w których pewna była powodzenia), narodowi demokraci uzyskali ogółem 103 mandaty w bawarskich radach miejskich i powiatowych, a przedstawiciele jej objęli urzędy we władzach wykonawczych. W wyborach do hamburskiego parlamentu w dniu 27 III 1966 r. *NPD* podwoiła swoje wyniki z września 1965 r., uzyskawszy 3,9% głosów w stosunku do 1,8%, uzyskanych na tym terenie w wyborach do V *Bundestagu*. Również tutaj *NPD* potrafiła dobrze wyważyć swoje szanse i stanęła do wyborów tylko tam, gdzie pewna była sukcesu.

Działalność *NPD* stała się ważnym czynnikiem wpływów w życiu publicznym Niemieckiej Republiki Federalnej. Jak odnoszą się do tego faktu władze i przedstawiciele społeczeństwa? Stosunek rządu federalnego do pravicowego radykalizmu jest tradycyjnie liberalny. Dość porównać liczby dochodzeń wszczętych w latach 1960—1965 przeciwko sprawcom antysemickich i nacjonalistycznych eksce-

¹⁰ E. K. Scheuch, *Kommt eine Welle von rechts? Eine Analyse des Rechtsradikalismus in der Bundesrepublik*, „SZ” nr 112 z 11 V 1966, s. 6.

¹¹ Jak podaliśmy wyżej, w wyborach do V *Bundestagu* *NPD* uzyskała w Bawarii 2,7% głosów, natomiast w wyborach komunalnych w marcu 1966 tylko 2,1% (niektóre źródła podają nawet 1,6%). Oznacza to regres popularności *NPD* w Bawarii, co oczywiście odnosi się wyłącznie do tego okręgu, a nie do całej Republiki Federalnej.

sów w stosunku do liczby procesów wytaczanych działaczom i sympatykom Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD)¹². Jak wynika z wypowiedzi obecnego federalnego ministra spraw wewnętrznych, Paula Lücke, pragnąłby on uniknąć w stosunku do NPD kroków przymusu administracyjnego. Natomiast chciałby drogą reedukacji politycznej wpłynąć na zmianę NPD w partię o charakterze prawicowo-konserwatywnym. Godnym podkreślenia jest fakt, że podobne stanowisko zajmuje ogólnozwiązkowa organizacja pracodawców *Bundesvereinigung Deutscher Arbeitgeberverbände* (BDA).

Krańcowo różne, bo żądające rozwiązania NPD, stanowisko reprezentują inne partie, związki zawodowe i organizacje społeczne. Zwróćmy uwagę na najbardziej charakterystyczne tego przykłady. Międzyfrakcyjna ustawodawcza komisja bawarskiego *Landtagu* jednogłośnie uchwaliła wniosek adresowany do bawarskiego rządu krajowego, zawierający apel o użycie wszelkich środków prawnych dla przeciwdziałania niebezpiecznej działalności NPD. Memoriał, który stanowi uzasadnienie wniosku, zawiera określenie działaczy NPD jako „niepoprawnych narodowych socjalistów dążących do przywrócenia dawnego hitlerowskiego porządku”. Federalny zarząd związku zawodowego urzędników, *Deutsche Angestellten Gewerkschaft* (DAG), uchwalił rezolucję zabraniającą członkom NPD sprawowania jakichkolwiek funkcji we władzach tego związku. Jeszcze dalej poszedł obradujący w połowie maja 1966 r. w Berlinie zachodnim kongres *Deutscher Gewerkschaftsbund* (DGB). Kongres podjął mianowicie jednogólną uchwałę żądającą od rządu federalnego rozwiązania NPD w trybie przewidzianym przez prawo konstytucyjne. W uzasadnieniu uchwały kongres DGB stwierdził, że „w NPD żyją militarystyczne, narodowosocjalistyczne i antydemokratyczne tradycje. Zatem jako taka działalność tej partii sprzeczna jest z konstytucją NRF”. Kongres postanowił ponadto, że członkowie NPD nie mogą należeć do żadnego ze związków branżowych podległych DGB. W związku z drugim kongresem partyjnym NPD w Karlsruhe związki zawodowe zorganizowały akcję protestacyjną. W dniu tym przed budynkiem, w którym toczyły się obrady, demonstrowało około 20 000 związkowców, którzy przybyli do Karlsruhe z bliższych i dalszych okolic. Walne zgromadzenie *Deutscher Jugendring* uchwaliło rezolucję protestującą przeciwko koncentracji sił nacjonalistycznych i potępiającą program NPD oraz zobowiązało się do wzmocnienia wysiłków nad uświadomieniem i wychowaniem politycznym zachodnioniemieckiej młodzieży. Wnioski o podobnej treści uchwalały inne organizacje.

Niewątpliwym wzrost nastrojów nacjonalistycznych w Niemczech zachodnich budzi zaniepokojenie również poza granicami Republiki Federalnej. Stwierdzają to liczne wypowiedzi zagranicznych obserwatorów¹³. Bezpornym jest fakt, że najważniejszym ogniskiem tego ruchu jest obecnie *Nationaldemokratische Partei Deutschlands*. W związku ze zbliżającymi się wyborami do *Landtagów* w Hesji (6. 11. 66) i w Bawarii (20. 11. 66) NPD rozpoczęła ożywioną akcję wyborczą. Najbliższa przyszłość okaże, czy jej wynikiem będzie wejście NPD do tych parlamentów krajowych.

Elżbieta Hećka

¹² W latach 1951—1961 toczyło się w NRF ogółem 200 000 postępowań karnych przeciwko komunistom, pacyfistom, przeciwnikom broni atomowej. Natomiast w latach 1960—1965 wszczęto ogółem 1985 postępowań karnych przeciwko sprawcom nazistowskich i antysemickich ekscesów (H. Brüdigam, *Der Schoss ist fruchtbar noch*, s. 14, Rödeberg-Verlag Frankfurt a. M.; *Erfahrungen aus der Beobachtung und Abwehr rechtsradikaler und antisemitischer Tendenzen in der Bundesrepublik im Jahre 1965*. „Das Parlament” nr 11 z 16 III 1966, Beilage, s. 26 i n.).

¹³ Przykładem tego zainteresowania może być artykuł Paul Henri Spaaka, w którym wyraził on swoje obawy przed budzącym się niemieckim neonacjonalizmem (P. H. Spaak, *Ein neuer Anlauf zur politischen Einigung Europas*. „Das Parlament” nr 8 z 24 II 1965, Beilage).